

Sygn. akt V GC 683/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2021 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. O.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. O. kwotę 24.998,78 zł (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 24 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. O. kwotę 4.873,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt trzy złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 683/20

UZASADNIENIE WYROKU

Stan faktyczny

Powód zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia, która obejmowała między innymi ubezpieczenie ładunków w transporcie z sumą ubezpieczenia ustaloną na 50.000 złotych.

Dowód: polisa (k. 10-12)

19 września 2018 roku towar powoda w postaci kapci, klapków i bamboszy był przewożony w foliowych opakowaniach zbiorczych pojazdem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Podczas przewożenia towaru doszło do pożaru pojazdu.

Interwencja podjęta przez Komendę Powiatową Straży Pożarnej w L. nie zapobiegła spaleniemu się pojazdu. Część towaru uległa całkowitemu spaleniemu, część została zalana środkami gaśniczymi.

Dowód: notatka straży pożarnej z 20 września 2018 roku (k. 8)

Przewożony towar posiadał wartość rynkową 79.306 zł netto.

(niesporne)

Pozostały po pożarze towar uległ takiemu uszkodzeniu, że nie nadawał się do odsprzedaży.

Dowód: przesłuchanie stron

zeznanie M. I.

Po ugaszeniu ognia przestrzeń towarowa samochodu została opróżniona poprzez zeskładowanie pozostałości na poboczu. Przed załadowaniem na nowy pojazd pozostałości te zostały przesypane do nowych (niedziurawych) zbiorczych worków.

Dowód: przesłuchanie stron

dokumentacja zdjęciowa (k. 6)

Powód zmagazynował je na nieruchomości sąsiada, oczekując na przyjazd eksperta zamówionego przez stronę pozwaną.

Dowód: przesłuchanie stron

24 września 2018 roku przedstawiciel (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeprowadził oględziny przedstawionych mu pozostałości towaru.

Dowód: protokół (k. 9)

Przedstawiciel ubezpieczyciela poinformował powoda e-mailowo, że „ekspert zakończył już wszystkie czynności dotyczące oględzin awaryjnego towaru”, w związku z czym powód może „zagospodarować towar we własnym zakresie”.

Dowód: wydruk (k. 19)

27 września 2018 roku powód przekazał do utylizacji 560 kilogramów odpadów. Poniósł wydatek w kwocie 181,44 złotych.

Dowód: karta przekazania odpadów (k. 17)

faktura (k. 18)

W sporządzonej 19 grudnia 2018 roku notatce funkcjonariusz Policji stwierdził „brak możliwości oszacowania dokładnej ilości uszkodzonych par obuwia”, odnotowując jednocześnie, że „spalone około 50% przewożonego towaru” (k. 62)

Dowód: notatka (k. 62)

Strona pozwana wypłaciła kwotę 25.001,22 zł. Przyjęła, że zniszczeniu uległa połowa przewożonego towaru.

(niesporne)

Ocena dowodów

I.

Strona pozwana nie kwestionowała okoliczności zdarzenia z 19 września 2018 roku. Nie negowała także wartości rynkowej towaru, który był przewożony. W uzasadnieniu sprzeciwu twierdziła, iż „wartość przewożonego towaru przewyższała sumę ubezpieczenia” (k. 54 akt sprawy), odwołując się do wyliczenia odszkodowania na kwotę 25.001,22 zł i własnej decyzji z 23 stycznia 2019 roku (k. 55 akt sprawy). W decyzji tej strona pozwana przyjęła, iż wartość netto towaru to 79.306 zł (k. 20 akt sprawy). Odmiennych twierdzeń co do wartości towaru nie prezentowała w toku sprawy.

II.

Spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy jakakolwiek część przewożonego towaru pozostała nieuszkodzona. Powód twierdził, iż „zniszczeniu uległ cały przewożony towar” (k. 3/2 akt sprawy). Strona pozwana sugerowała natomiast, iż „istnieje ryzyko, że powód inaczej zagospodarował towar” (k. 54 akt sprawy). Wskazywała w tym zakresie na:

- a) potwierdzenie utylizacji dotyczące 560 kilogramów;
- b) notatkę Policji z 19 grudnia 2018 roku, w której odnotowano, iż spaleni uległa około połowa przewożonego towaru.

III.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd zwrócił uwagę, że:

- 1) strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, który pozwalałby potwierdzić, iż powód w jakikolwiek sposób wykorzystał gospodarczo (zarobkowo) towar przewożony feralnym pojazdem;
- 2) notatka Policji z 19 grudnia 2018 roku (k. 62 akt sprawy) odbiega swą treścią od notatki Państwowej Straży Pożarnej z 20 września 2018 roku (k. 8 akt sprawy);
- 3) notatka Państwowej Straży Pożarnej została sporządzona dzień po zdarzeniu (k. 8 akt sprawy), notatka Policji została natomiast sporządzona trzy miesiące po zdarzeniu (k. 62 sprawy), co czyni ją mniej wiarygodną;
- 4) w notatce Policji odnotowano co prawda „spalone około 50% przewożonego towaru” jednakże odnotowano nie mniej wyraźnie, że „brak możliwości oszacowania dokładnej ilości uszkodzonych par obuwia”;
- 5) świadek I. nie odnotował w protokole, by stwierdził choćby jedną nieuszkodzoną parę obuwia, zdatną do odsprzedaży,
- 6) świadek I. wiarygodnie zeznał:
 - a) o silnym zapachu spalenizny, którego się obawiał, co spowodowało, iż nie przeglądał szczegółowo każdego z worków mu przedstawionych;
 - b) o tym, że silny zapach spalenizny wydobywał się każdego z przedstawionych mu worków.

W oparciu o powyższego Sąd uznał twierdzenie strony pozwanej za niewiarygodne.

IV.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dowód z opinii biegłego „z zakresu wyceny wartości szkody” (k. 52 akt sprawy). Wniosek nie precyzował o biegłego jakiej specjalności chodzi. Sąd mógł się jedynie domyślać, że skoro zmierzał do ustalenia „wysokości szkody obliczonej zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia w § 31 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia”, to zapewne chodziło o biegłego matematyka. Tymczasem zastosowanie postanowień zamieszczonych w § 31 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia nie wymaga wiadomości specjalnych. Wystarczające jest posiadanie podstawowej wiedzy o proporcjach.

Gdyby w rzeczywistości przeprowadzenie obliczenia zawartego we wzorcu umownym stosowanym w praktyce rynkowej przez stronę pozwaną było dostępne wyłącznie specjalistom z zakresu matematyki, to stosowanie takiego wzorca w obrocie cywilnoprawnym należałoby uznać za prawnie nieskuteczne. Nie sposób bowiem uznać, że powód zawierając umowę ubezpieczenia złożył oświadczenie woli obejmujące wzorec umowny, którego postanowienia są tak skomplikowane, że nawet dobrze wykształcona osoba nie jest w stanie przeprowadzić wyliczenia według zapisanego w nim wzoru.

Ocena prawna

I.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd przyjął, iż zniszczeniu lub uszkodzeniu prowadzącemu do braku rynkowej wartości uległa całość towaru przewożonego przez powoda (o czym szerzej w pkt III oceny dowodów).

W tym miejscu pozostaje jeszcze dodać, że postawa strony pozwanej, która zapewniła powoda, iż może samodzielnie „zagospodarować towar we własnym zakresie”, przemawiała za procesową nieskutecznością argumentu, jakoby to powód nie udowodnił zniszczenia lub uszkodzenia całości przewożonego towaru. Strona pozwana własnym zachowaniem w postępowaniu likwidacyjnym upewniła bowiem powoda, iż dalsze przechowywanie pozostałości nie jest potrzebne dla ustalenia odpowiedzialności za szkodę.

II.

Istotną w sprawie umowa ubezpieczenia obejmowała tzw. regułę proporcjonalności. Zgodnie z § 31 pkt 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia jeżeli suma ubezpieczenia przedmiotu ubezpieczonego na sumy stałe jest niższa od jego wartości w dniu szkody, wówczas kwota odszkodowania zostaje pomniejsza w takim stosunku, w jakim suma ubezpieczenia tego przedmiotu pozostaje do jego wartości w dniu szkody. Postanowienie takie, odnoszące się do zjawiska niedoubezpieczenia, nie jest sprzeczne z prawem. Kodeks cywilny nie zawiera regulacji zabraniającego tego rodzaju umów. Zasada ustawowa, zgodnie z którą suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.), nie wyklucza wprowadzenia do umowy ubezpieczenia o charakterze dobrowolnym dalszych ograniczeń odpowiedzialności ubezpieczyciela, w szczególności reguły proporcjonalności.

W orzecznictwie sądowym za nieważne uznaje się wyłącznie takie postanowienia umowne, które przewidują, że w razie niedoubezpieczenia ubezpieczony otrzyma - niezależnie od wielkości szkody - odszkodowanie w wysokości stanowiącej taką część sumy ubezpieczenia, jaka odpowiada proporcji sumy ubezpieczenia do wartości przedmiotu ubezpieczenia (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 28 maja 2019 r. sygn. II CSK 454/18). Za niedozwolony uznaje się więc wyłącznie taki wariant reguły proporcjonalności, zgodnie z którym proporcjonalnie obniżana miałaby być suma ubezpieczenia. Uznaje się więc, że sprzeczna z naturą umowy ubezpieczenia – zakładającą kalkulację składki w oparciu o umówioną sumę ubezpieczenia - jest redukcji odszkodowania w dwóch etapach, gdzie pierwszy etap polega na zredukowaniu "rozmiaru szkody" do wysokości sumy ubezpieczenia, a drugi - na dalszym obniżeniu odszkodowania stosownie do proporcji sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczonego przedmiotu w dniu szkody.

Z sytuacją taką nie mamy do czynienia w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia istotnych dla niniejszej sprawy. Reguła proporcjonalności zapisana została wyraźnie jako odnosząca się do „kwoty odszkodowania”.

Także sposób zastosowania reguły proporcjonalności w postępowaniu likwidacyjnym, zobrazowany w piśmie strony pozwanej z 23 stycznia 2019 roku, wskazuje, że po wyliczeniu wartości szkody (przy założeniu, iż uszkodzeniu uległa połowa ładunku) na kwotę 39.653 zł proporcja została zastosowana tylko raz, do wyliczenia kwoty należnego odszkodowania (nie zaś zarówno do sumy ubezpieczenia, jak i należnego odszkodowania).

III.

Całość uszkodzonego towaru reprezentowała wartość rynkową 79.306 zł. Zastosowanie reguły proporcjonalności (§ 31 pkt 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia) wskazuje, że z racji niedoubezpieczenia odszkodowanie nie może przekroczyć kwoty 50.002,43 zł. Proporcja wartości towaru do sumy ubezpieczenia wynosi bowiem 63,05 procent, co mnożone przez wartość towaru daje 50.002,43 zł. Odszkodowanie w tej kwocie przekraczałoby jednak umówioną sumę ubezpieczenia (§ 45 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia), która limituje odpowiedzialność ubezpieczyciela do kwoty 50.000 złotych.

IV.

Skoro strona pozwana wypłaciła już odszkodowanie w kwocie 25.001,22 zł, to do zapłaty pozostała kwota 24.998,78 zł (50.000 zł minus 25.001,22 zł). Taką kwotę Sąd zasądził (art. 805 k.c.).

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Odpowiedzialność strony pozwanej – niezależnie od tego, jaki wydatek/strata miałyby być rekompensowany - ograniczona jest bowiem do umówionej sumy ubezpieczenia.

Koszty procesu

O kosztach rozstrzygnięcie w oparciu o zasadę z art. 98 k.p.c. albowiem powód wygrał sprawę w przeważającej części.